

HALINA RUSEK
Uniwersytet Śląski, Filia w Cieszynie

SOCJOLOGICZNE ASPEKTY BADANIA ZRÓŻNICOWANIA KULTUROWEGO ZAOLZIA

Zaolzie, czyli część Śląska Cieszyńskiego należąca obecnie do Republiki Czeskiej, jest regionem niezwykle silnie zróżnicowanym kulturowo. Wobec jego historii nie może być inaczej. Region ten w przeszłości przechodził z rąk do rąk, pozostając pod wpływem monarchii austro-węgierskiej, państwa czeskiego, polskiego, czechosłowackiego i znowu czeskiego. Zmiany granic i organizacji państwowej niosły ze sobą zmiany wzorów kulturowych, sposobu życia, zwyczajów i obyczajów Zaolzian.

Po pierwszej wojnie światowej Zaolzie znalazło się w granicach państwa czeskiego, a jego status regionu silnie zróżnicowanego kulturowo nie uległ zmianie. Zróżnicowanie to wynika głównie ze specyficznej struktury ludności tego regionu. Ostatni czeski spis narodowy (1991) podaje, że mieszka tam prawie 50 tysięcy Polaków – autochtonów. Zdawać by się mogło, że to duża liczba, kiedy jednak porównamy ją z liczbą ponad 100 tysięcy Polaków zamieszkujących Zaolzie w okresie międzywojennym, wyraźnie widać, że owe 50 tysięcy to właściwie skromna i nieustannie kurcząca się pozostałość po znaczącej ilościowo – choć nie tylko – społeczności¹. Zaolzie ma zatem specyficzną kulturę, która jest wypadkową kultur narodów mających wpływ na tym terenie w przeszłości i ciągle podlegającą przeobrażeniom, wpływy te bowiem nie ustają. Zaolzie to wszak region należący do pogranicza państwowego i kulturowego.

Zanim zajmiemy się problemem badania różnych aspektów zróżnicowania kulturowego tego regionu w kontekście istnienia tam tak licznej polskiej mniejszości narodowej, spróbujmy wyróżnić najważniejsze zjawiska wynikające ze struktury społeczno-kulturowej tej grupy. Wyznaczają one sposób jej życia właśnie jako polskiej mniejszości w czeskiej większości.

¹ S. Zahradnik (1991, s. 12) podaje, że w 1910 roku Zaolzie zamieszkiwało 123 923 Polaków (ogólna liczba mieszkańców Zaolzia wynosiła wówczas 179 145), w 1921 roku Polaków było 68 034 (wobec 177 176 ogólnej liczby mieszkańców), a w 1939 już tylko 51 599 (wobec 213 867 ogólnej liczby mieszkańców Zaolzia).

1. Obecna przynależność Polaków z tej części Śląska Cieszyńskiego do Republiki Czeskiej nie jest wynikiem wyboru – o losach Zaolzia zdecydowali politycy. O region ten toczono spory od wielu lat, a w okresie międzywojennym ziemia ta przechodziła z rąk do rąk: do 1918 r. była częścią monarchii austro-węgierskiej, w latach 1918–1920 należała do państwa polskiego, potem w okresie od 1920 r. do 1938 r. do państwa czechosłowackiego, w 1938 r. Zaolzie zaanektowała Polska, a w 1939 wkroczyli na ten teren Niemcy (Rusnok 1989, s. 164). Od zakończenia II wojny światowej Zaolzie jest częścią państwa czeskiego.

2. Polacy na Zaolziu znaleźli się w nowej sytuacji społecznej, politycznej i kulturowej od niedawna; grupa ta jako mniejszość narodowa w państwie czechosłowackim ma zaledwie pięćdziesięcioletnią historię.

3. Mieszkańcy Śląska Cieszyńskiego wcieleni do państwa czechosłowackiego w 1920 r. (jedni historycy mówią o 110 tysięcznej społeczności polskiej, inni o 80 tysięcznej) nie przechodzili procesu przystosowania się do zupełnie nowej struktury społecznej. Jak bowiem wynika z wielu źródeł historycznych, pomimo pewnych rozbieżności między polską i czeską częścią Śląska Cieszyńskiego nie wytworzyły się w ramach tej struktury trwalsze różnice (Kopeć 1985, s. 64–65).

4. Polacy zaolziańscy żyją na pograniczu kulturowym – obszarze, na którym stykają się i przenikają różnorodne wzory kulturowe. Posługując się szerszą definicją, pograniczem można nazwać obszar często wyodrębniony według kryteriów polityczno-administracyjnych lub etnicznych, na którym zamieszkują różne narodowości, gdzie występowały lub występują i przenikają się nawzajem różne języki, religie, kultury (Kania 1994, s. 36–37). W 1938 r. Paweł Rybicki pisał, że Śląsk był zawsze na granicy. Staje się [on] terenem współzamieszkania i współżycia zespołów ludnościowych językowo, etnicznie i narodowo niejednorodnych. Pogranicze jest terenem, na którym występują zjawiska społeczne, wyznaczające życie kulturalnemu i społecznemu szereg odrębności: krzyżowanie się wpływów kulturowych, pochodzących z różnych środowisk narodowych czy państwowych i równoczesne ścieranie się niejednorodnych zespołów ludnościowych ze sobą” (Rybicki 1938, s. 40). J. Chlebowczyk wyróżnił dwa typy pogranicza: stykowe i przejściowe. Pierwsze obejmuje obszary współżycia grup językowo-etnicznych o znacznej odrębności, drugie pojęcie odnosi się do społeczności pokrewnych pod względem językowo-etnicznym. „Specyficznym rysem pogranicza przejściowego jest zjawisko, które określimy pojęciem dwujęzyczności genetycznej w przeciwieństwie do dwujęzyczności niegenetycznej pogranicza stykowego. Pokrewieństwo językowo-etniczne powoduje brak występowania jasno określonej granicy demarkacyjnej, typowej dla pogranicza stykowego. Ta ostatnia ma tu oblicze płynne, przechodnie – tak dalece, że z reguły mamy na tych terenach do czynienia w miejsce wyraźnej linii granicznej ze strefą przejściową.” (Chlebowczyk 1975, s. 223). Po polskiej stronie Śląska Cieszyńskiego pogranicze ma charakter stykowy, a po czeskiej

– przejściowy. Na Zaolziu mamy do czynienia z wyraźnie wyodrębnionymi mniejszościami narodowymi: polską i słowacką, które mają swoje instytucje społeczno-kulturalne i oświatowe (przedszkola, szkoły, klasy z macierzystym językiem nauczania w czeskich szkołach).

Mieszkańcy tej części Śląska Cieszyńskiego podlegają wpływom kulturowym płynącym z kilku źródeł: narodowej kultury czeskiej, regionalnej kultury zaolziańskiej i narodowej kultury polskiej. Wpływ dwóch pierwszych kultur jest oczywisty, oddziaływanie trzeciej, tzn. narodowej kultury polskiej wymaga natomiast wyjaśnienia. Chodzi tu przede wszystkim o wpływ środków masowego przekazu, głównie telewizji i prasy. Powszechnym zjawiskiem na Zaolziu jest oglądanie programów polskiej telewizji nie tylko przez ludność polską, ale także czeską. Polskie gazety i czasopisma wydawane na Zaolziu („Głos Ludu”, „Zwrot”, poza tym „Ogniwo” i „Nasza Gazetka” dla młodzieży i „Jutrzenka” dla dzieci) lub kupowane w Polsce, czytają natomiast głównie zaolziańscy Polacy. Młode pokolenie Polaków zaolziańskich kontakt z polską kulturą zawdzięcza również szkole, choć jest to tylko szkoła z polskim językiem nauczania, ale czeskim programem. Gdy przyjrzemy się strukturze narodowościowej dzieci w polskich szkołach, to okaże się, że prawie wszystkie są narodowości polskiej, podobnie jak ich rodzice, którzy poza tym najczęściej tworzą małżeństwa czysto polskie.

Kontakt z Polską stał się dla Zaolzian różnej narodowości możliwy nie tylko poprzez *mass media*, ale również poprzez bezpośrednie styczności (po otwarciu przed kilkoma laty granicy polsko-czeskiej). Wreszcie zaistniała możliwość poznania się dwóch sąsiadujących ze sobą narodów, przez długie lata skutecznie izolowanych od siebie i nie darzących się sympatią, o czym świadczą wyniki obserwacji i nielicznych sondaży opinii, przeprowadzanych wśród mieszkańców tego regionu.

Na tym terenie nigdy nie prowadzono badań interdyscyplinarnych. Te, które realizowali badacze z Polski, Czech i badacze wywodzący się z polskiego środowiska zaolziańskiego pozwalają określić wzory życia mieszkańców Zaolzia w dosyć ograniczonym zakresie. Brak im bowiem wspólnej płaszczyzny analitycznej. Taką płaszczyznę może stanowić teoria i metodologia socjologii. Przeprowadzane dotychczas badania socjologiczne budzą jednak wśród członków polskiej społeczności wiele wątpliwości. Chodzi tu o badania prowadzone od lat sześćdziesiątych przez sekcję socjologiczną Instytutu Śląskiego Czechosłowackiej Akademii Nauk, który obecnie działa jako placówka naukowa przy Muzeum Śląskim w Opawie. Badania te obejmowały szeroką problematykę. Prowadzone w latach 1966 i 1967 dotyczyły pozycji różnych narodowości: Czechów jako większości, Polaków i Słowaków jako mniejszości narodowych w państwie socjalistycznym na przykładzie regionu ostrawskiego (*Studie...* 1972). Szczegółowa problematyka badań dotyczyła świadomości narodowej członków grup etnicznych, postaw tych grup wobec siebie, tendencji integracyjnych i asymilacyjnych w tych społecznościach. Badania o podobnym profilu kontynuowano w 1973 r.,

a ich głównym przedmiotem był kulturalny rozwój narodu i grup narodowościowych w uprzemysłowionym i zróżnicowanym etnicznie regionie ostrawskim (*Prumyslove...* 1978). Szczegółowa problematyka badawcza miała tym razem na celu poznanie potrzeb kulturalnych badanych grup i ocenę możliwości ich realizacji, poznanie problemu szkolnictwa narodowościowego, zakresu używania języka macierzystego, stosunków interetnicznych między badanymi grupami narodowościowymi (Czechami, Polakami i Słowakami). Przeprowadzony w 10 lat później program badawczy sekcji socjologicznej obejmował natomiast m.in. problem rozwoju oraz sytuację polskiej i niemieckiej narodowości w Czechosłowacji (*Narodnostni...* 1989). Szkic socjologiczny, jaki powstał po podsumowaniu wyników tych wieloletnich badań, ukazuje polską społeczność zaolziańską jako zbiorowość dosyć zintegrowaną wewnątrznie, raczej zadowoloną z realizacji swych różnorodnych potrzeb społecznych, także tych, które nazwano narodowościowymi, tolerancyjnie nastawioną do innych grup etnicznych – ogólnie pozytywnie oceniającą swoją pozycję w ówczesnym państwie czeskosłowackim.

Najnowsze sondaże wskazują tymczasem, że w czeskiej i polskiej społeczności ukształtowały się negatywne, wzajemne stereotypy narodowościowe (Rusek 1995). Przyczyną tego jest na pewno skomplikowany układ stosunków z przeszłości, kiedy polską społeczność, wcieloną bez możliwości wyboru do państwa czeskiego poddawano często zakamufLOWANYM, ale skutecznym naciskom asymilacyjnym (Zahradnik, Ryczkowski 1992). Negatywne wzajemne stereotypy utrwały ponadto nieobiektywne środki masowego przekazu. W latach osiemdziesiątych czeskie środki wyrażały nieustannie dezaprobatę dla wydarzeń w Polsce, a działania te wpływały na stosunek społeczności czeskiej nie tylko do Polaków z Polski, ale także do Polaków zaolziańskich.

Wiele przesłanek mówi o tym, że otwarcie kilka lat temu granicy polsko-czeskiej zmieni nastawienie obu narodów do siebie i być może zmieni wzajemne stereotypy, choć jak wiadomo, te są wyjątkowo trwałe i odporne na zmiany.

Otwarcie granicy nie potwierdziło obaw wielu mieszkańców Zaolzia, ale także władz czeskich, o „wykupienie” przez Polaków całego przygranicznego regionu. Polacy wprowadzili tłumnie przybywali na zakupy do Czeskiego Cieszyna, wykorzystując różnicę cen (głównie artykułów spożywczych), ale nie spowodowało to krachu gospodarczego regionu, a wprost przeciwnie – ożywienie w tym zakresie. Cały handel miasta nastawiony jest właściwie na transakcje z Polakami, chociaż ich napływ w ostatnim czasie, po podwyżce cen żywności w RC, nieco zelżał. Sytuacja odwróciła się: z całego państwa czeskiego przybywają do polskiego Cieszyna tysiące ludzi po zakupy, głównie wyrobów przemysłowych i odzieży, ale w ostatnim roku również po żywność. Bywają takie dni, szczególnie środy i soboty, czyli dni targowe w Cieszynie, kiedy granicę z Czech do Polski przekracza ponad sto tysięcy ludzi.

Można przypuszczać, że te handlowe wycieczki zainicjują inne działania – wzajemne poznawanie różnych sfer życia obu narodów, a przede wszystkim kultury, która – jak żadna inna sfera – umożliwi porozumienie i poznanie się. Celowi temu mają służyć podejmowane, na razie w skromnym zakresie, wspólne przedsięwzięcia kulturalne obu miast, np. teatralny Festiwal Na Granicy czy Święto Trzech Braci – wielki festyn urządzany po obu stronach granicy.

Zaolzie jest zatem regionem, w którym zachodzi proces nieustannej dyfuzji kulturowej. Treści i wzory kultury, których nosicielami są różne grupy społeczne (wyróżnienie grup narodowościowych to wskazanie tylko jednego aspektu zróżnicowania struktury społecznej regionu), mieszają się ze sobą, dopasowują do nowych sytuacji i tworzą nowy wymiar zjawiska, które możemy nazwać kulturą zaolziańską. Dyfuzja kulturowa jest zjawiskiem nieuniknionym w sytuacji, gdy dochodzi do zderzenia kultur, gdy zaczynają na co dzień obcować ze sobą społeczności będące nosicielami określonych wzorów kulturowych, ale nabiera bardzo szybkiego tempa, gdy obcowanie to przybiera charakter bardzo bliskich więzi, np. w małżeństwach. Małżeństwa narodowościowo mieszane są płaszczyzną, na której proces dyfuzji kulturowej ulega przyspieszeniu. Stanowią one również płaszczyznę sprzyjającą procesowi asymilacji mniejszości narodowej do większości (Siwek 1995). Widać to wyraźnie w odniesieniu do polskiej społeczności. Częściej mamy tu do czynienia z sytuacją, gdy Polka lub Polak wchodzący w związek małżeński z Czechem lub Czeszką integrują się coraz wyraźniej ze społecznością czeską i „odrywają się” od społeczności polskiej, niż odwrotnie. Istnieje kilka łatwo obserwowalnych wskaźników takiego „odrywania się”:

- posługiwanie się w codziennych kontaktach rodzinnych, a przede wszystkim z dziećmi językiem czeskim;
- posyłanie dzieci do czeskich szkół;
- coraz słabszy kontakt lub jego brak z działalnością kulturalno-oświatową polskiej społeczności;

Regionalna kultura zaolziańska, stanowiąca o odrębności regionu, jest zatem dosyć zróżnicowaną konfiguracją wzorów kulturowych o różnym rodowodzie. Próbując określić charakter tego rodowodu nie można pominąć jednego, najważniejszego aspektu – obecny wymiar kultury zaolziańskiej ukształtowała i wyznaczyła przede wszystkim dawna, tradycyjna kultura Śląska Cieszyńskiego. Jej elementy w postaci obyczajów i zwyczajów, ale także uznawania określonego systemu wartości, widoczne są w życiu mieszkańców tego rozległego regionu, a granica państwowa jest w takim kontekście mało znaczącym faktem.

Jak zbadać i poznać (odkryć) strukturę tak zróżnicowanej kultury? Uważam, że należy tu przyjąć dwa postulaty badawcze, których rodowód sięga do klasycznej antropologii społeczno-kulturowej. Pierwszy postulat zakłada uwzględnienie w procesie poznawania kultury regionalnej zasady relatywizmu kulturowego. Kulturę zaolziańską należy poznawać i charakteryzować

najpierw w relacji do niej samej. Zaolzie jest specyficznym terenem badań. Mieszka tu bowiem liczna społeczność polska, nie będąca społecznością emigracyjną. Stwarza to niepowtarzalną sytuację wymagającą oryginalnego sposobu poznania. Drugi postulat metodologiczny zakłada konieczność bezpośredniego kontaktu z kulturą Zaolzia w celu jej poznania i opisu. Inaczej prezentują się rezultaty badań empirycznych przeprowadzane przez naukowców z różnych ośrodków polskich i czeskich oddalonych od Zaolzia, którzy przybywają na ten teren właśnie w celu zbadania różnych zjawisk, a inaczej rezultaty badań ośrodków i badaczy na stałe związanych z Zaolziem i jego kulturą.

Zjawisk kulturowych zachodzących na tak zróżnicowanym i złożonym terenie nie można poznać „z doskoku”, wtedy bowiem poznaje się tylko ich zewnętrzną powłokę. To stwierdzenie także wydaje się oczywiste, ale jeżeli weźmiemy pod uwagę fakt, że w ostatnim czasie badanie różnych aspektów życia mniejszości narodowych stało się szczególnie popularne i wypowiedają się w tej kwestii naukowcy mający często krótkotrwały kontakt z tymi mniejszościami, wypowiedzi te tracą swoją wiarygodność. Bez dokładnego poznania, szczególnie poprzez obserwację, kontekstu społecznego, historycznego, politycznego czy ekonomicznego zjawisk kulturowych zachodzących na Zaolziu trudno zrozumieć ich specyficzne funkcje, a taki aspekt badania Zaolzia uważam za szczególnie ważny. Wyraźnie daje się zauważyć, że wzory życia charakteryzujące polską społeczność pełnią dodatkowe funkcje istotne dla całego polskiego środowiska, z punktu widzenia jego naczelnego interesu, tzn. jego przetrwania jako środowiska polskiego. Weźmy np. pod uwagę uczestnictwo polskiej narodowości w kulturze mieszkańców Zaolzia, które poza funkcją autoteliczną pełni również funkcję integrującą polską społeczność i służy zachowaniu jej polskiej tożsamości kulturowej. Polacy zaolziańscy z pełną świadomością konieczności podejmowania takich działań uczestniczą w różnych formach kulturalno-oświatowych: spotkaniach literackich, wystawach artystycznych, festynach, imprezach okolicznościowych organizowanych przez terenowe koła PZKO, twierdząc, że uczestnictwo to jest powinnością każdego Polaka². Powinność ta wyraża się w jednym zasadniczym postulatcie: należy na Zaolziu zachować polskość, a jedną z dróg do tego jest „trzymanie się razem” Polaków. Polska mniejszość narodowa w tym regionie wytworzyła swoje własne mechanizmy obronne wobec procesu asymilacyjnego, który, nieuchronny w swojej naturze, był w przeszłości skutecznie wzmocniany przez politykę państwa czeskosłowackiego w stosunku do polskiej mniejszości. Siła tych obronnych mechanizmów niestety wyraźnie słabnie, skoro liczebność polskiej grupy zmniejszyła się o połowę w ciągu kilkudziesięciu lat, a uczestnictwo w formach zapewniających owo „trzymanie się razem” Polaków jest w widoczny sposób coraz rzadsze.

² Z relacji uczestników imprez zorganizowanych w Domu Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w Mostach koło Czeskiego Cieszyna.

Subtelności zróżnicowania kulturowego Zaolzia nie można poznać szybko i z zewnątrz. Mogą tego dokonać badacze, którzy – mając bezpośredni i częsty kontakt z Zaolziem – jednocześnie nie traktując żadnej z grup skupionych na tym terenie jako własnej grupy odniesienia. W sytuacji takiej są np. naukowcy z Filii Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie, a rezultaty ich prac badawczych dają coraz pełniejszy obraz rzeczywistości społecznej i kulturowej Zaolzia.

Z drugiej strony granicy obraz ten budują naukowcy skupieni w Zakładzie Badań Etnikum Polskiego, utworzonym przy Uniwersytecie Ostrawskim, a ulokowanym w Czeskim Cieszynie. Pracownicy tej placówki naukowej, przy współudziale badaczy z Polski, przygotowują monografię „Polacy w Republice Czeskiej”, która, jak można przypuszczać, zweryfikuje dotychczasową wiedzę o Polakach na Zaolziu i wydatnie ją wzbogaci.

Badania przeprowadzane przez naukowców z obu tych placówek dotyczą zagadnień dotąd ze względu na polityczne ograniczenia pomijanych. Należą do nich pytania: jaki charakter ma świadomość narodowa, etniczna, kulturowa Polaków żyjących na Zaolziu i jakie czynniki ją wyznaczają? Co w relacji do polskiej grupy oznacza termin „odrębność kulturowa”, w jakich sferach życia przejawia się, jakie grupy są jej nosicielami i przekazywaczami? Jaki charakter i przebieg mają procesy asymilacyjne w polskiej społeczności, jaki pozostawiają ślad w świadomości członków tej społeczności?

Chodzi zatem o poznanie nie tylko obiektywnych wyznaczników sytuacji społecznej polskiej grupy mniejszościowej, ale również subiektywnej oceny tej sytuacji, postrzegania zjawisk, o które nikt najbardziej zainteresowanych, czyli członków polskiej społeczności na Zaolziu, nigdy nie pytał.

LITERATURA

Chlebowczyk J.

1975 *Procesy narodotwórcze we wschodniej Europie Środkowej w dobie kapitalizmu*, Warszawa.

Kania T.

1994 *Region – kresy – pogranicze. Złożoność uwarunkowań i specyfika problemów*, [w:] *Z problemów ochrony, konserwacji i rejestracji regionalnego dziedzictwa piśmienicznego*, I. Panic (red.), Cieszyn, s. 27–52.

Kopeć E.

1985 *Spoleczne oblicze kwestii zaolziańskiej w latach 1938–1939*, [w:] *Z polsko-czechosłowackiego sąsiedztwa*, E. Kopeć (red.), Katowice, s. 65–66.

Narodnosti

1989 *Národnosti otázka v Československu (po roce 1918)*, Opava.

Prumyslove

1978 *Prumyslové oblasti*, cz. 6, Opava.

Rusek H.

1995 *Stereotyp Polaka i Czecha w świadomości Polaków zaolziańskich*, [w:] *Edukacja międzykulturowa. W kręgu potrzeb, oczekiwań i stereotypów*, J. Nikitorowicz (red.), Białystok, s. 385–399.

- 1996 *Spoleczno-kulturowe uwarunkowania konfliktów na pograniczu polsko-czeskim*, [w:] *Konflikty etniczne*, I. Kabzińska-Stawarz, S. Szykiewicz (red.), Warszawa, s. 237–243.
- [w druku] *Polskie rodziny zaolziańskie na Zaolziu a asymilacja. Studium socjologiczne*.
- Rusnok J.
1989 *Rola PZKO w życiu Polaków na Zaolziu*, [w:] *Zderzenie i przenikanie kultur na pograniczu*, Z. Jasiński (red.), Opole, s. 165–173.
- Rybicki P.
1938 *O badaniu socjograficznym Śląska*, Katowice.
- Siwek T.
1995 *Małżeństwa Polaków w Republice Czeskiej*, „Zwrot”, nr 9, s. 26–29.
- Studie
1972 *Studie o vývoji průmyslu a průmyslových oblastí. Závěrečná zpráva z výzkumu soudobých národnostních vztahů na Ostravsku*, Opava.
- Zahradnik S.
1991 *Struktura narodowościowa Zaolzia na podstawie spisów ludności 1880–1991*, Trzyniec.
- Zahradnik S., Ryczkowski M.
1992 *Korzenie Zaolzia*, Warszawa – Praga – Trzyniec.

HALINA RUSEK

SOCIOLOGICAL ASPECTS
OF THE RESEARCHES OF CULTURAL DIFFERENTIATION IN ZAOLZIE

Summary

Zaolzie is a part of the Cieszyn Silesia, belonging now to the Czech Republic (once the Polish-Czech borderland). The area is often a subject of historical, ethnographical, (especially folkloristic), literary and, quite recently also pedagogical and sociological studies. The results show its cultural differentiation although the image of it does not make up any integral whole because of lack of common theoretical base of various studies. Sociological theory, owing to its interdisciplinary character might provide such base. But sociological studies carried out in Czech Silesia (mainly in the Silesian Institute in Opava) arouse most reservations, controversies and emotions among the Poles living in Zaolzie. The works are considered biased and fragmentary. That is why the first task of all who works on the problems of Zaolzie should be to investigate its social structure with all its relations. The most important to be studied are those interrelations which, until quite recently were impossible to deal with: national and ethnic relations, conflicts, the dilemmas of assimilation and transformations of cultural and national identity. Zaolzie is a peculiar region since the Polish minority is an autochthonous group, not immigrants. The study of social and historical context of their life should be related to the region itself. Such perspective is applied more and more often by scholarly institutions closest to the area in question—the branch of the Silesian Institute in (Polish) Cieszyn and the Institute for Polish Ethnic Studies at the University of Ostrava in the Czech part of Cieszyn (the town is divided between two state territories).

Translated by Anna Kuczyńska-Skrzypek